

Amir Ruznic, agent Zana Clara, udzielił wywiadu dla *gianlucadimarzio.com*, opowiadając o formie napastnika Primavera Romy, autora 18 bramek w 11 występach w sezonie.

- Zawsze w niego wierzyłem. Nie jestem szczególnie zaskoczony, gdyż znałem jego potencjał, choć taka średnia goli nie zdarza się na co dzień. Potrzebował aklimatyzacji. Przybył do nowego środowiska, nie znał języka i nie znał nikogo. Teraz czuje się bardzo dobrze, również ja widzę, że jest inny. Ma świetne relacje z Alberto De Rossim. Wypowiada się bardzo dobrze na temat trenera, mówi mi, że jest dla niego jak ojciec.

Dalej agent mówi o porównaniach do Dzeko:

- Grają na tej samej pozycji, ale według mnie mają inną charakterystykę. Celar bardzo się rozwinął w ostatnich latach jeśli chodzi o budowę fizyczną. Mimo swojej budowy jest też bardzo szybki.

Potem Ruznic rekonstruuje jak doszło do jego transferu do zespołu Giallorossich:

- Zaproponowałem go Monchiemu i Massarze, przyjechali go obejrzeć i zdecydowali się pozyskać. Mam świetne relacje z Mariborem i nie było problemów. Fiorentina była pierwszym zespołem zainteresowanym chłopakiem, ale w tej roli mieli już Goriego i nie chcieli pozyskać drugiego takiego gracza. Były też zainteresowane inne drużyny, ale gdy Massara powiedział, że chcą go pozyskać, od razu do nich pobiegłem. Jestem kibicem Romy, w pokoju miałem plakat Gianniniego. Mieszkam blisko granicy z Triestem i wszyscy kibicują Juve, Interowi i Milanowi. Ja wybrałem Romę ze względu na pasję kibiców.

Na temat ewentualnego debiutu w pierwszej drużynie:

- Powiedziałem mu, że to będzie wielkie zwycięstwo. Na razie niczego jeszcze nie dokonał, staram się by stąpał twardo po ziemi, ale według mnie jest gotowy. Di Francesco jest idealnym trenerem do pracy z młodymi. Najlepsze wspomnienie jakie mam z nim to to gdy opuszczaliśmy Trigorię po podpisaniu kontraktu.

Dalej mówi o sytuacji transferowej:

- Było wiele ofert z Włoch i z zagranicy. Przede wszystkim Padova, Twente i Vitesse. Klub jednak zdecydował się go nie sprzedawać. Musimy spotkać się z kierownictwem w czerwcu, aby zaplanować przyszłość chłopaka. Wybierzemy projekt, który pozwoli mu grać. Jeśli Roma da gwarancję, że Zan będzie trzecim środkowym napastnikiem, wówczas możemy się nawet zdecydować na pozostanie, w przeciwnym razie lepiej jest trafić gdzieś indziej.

Wśród graczy Ruznica jest też Josip Ilicic, który był w przeszłości łączony z zespołem Giallorossich:

- Byłby idealny dla Romy.

Autor: abruzzo